**Na wakacjach też dzwoń do swojego lekarza**

Tegoroczne wakacje nie będą takie same, jak wcześniej. Trwa stan epidemii, a zagrożenie zakażeniem koronawirusem wciąż wymaga zachowania szczególnych środków zabezpieczenia. Należy się liczyć z tym, że przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej nadal stosują konieczne zasady reżimu sanitarnego. Dominują teleporady, a pacjenci wymagający osobistej wizyty są zapraszani na określone godziny, po przeprowadzeniu szczegółowego wywiadu przez telefon. Dotyczy to wszystkich - także osób, przebywających na urlopach poza miejscem swojego zamieszkania. Powinni o tym pamiętać urlopowicze, przyzwyczajeni do tego, że w razie potrzeby po prostu udają się do najbliższej przychodni, bo tak robili przez całe lata.

-Szczególnie w dobie epidemii należy się dobrze przygotować do wyjazdu wakacyjnego - zaleca Anna Osowska, lekarka podstawowej opieki zdrowotnej, prezes Warmińsko-Mazurskiego Związku Lekarzy Pracodawców. - Nie zapominajmy o zabraniu ze sobą dokumentacji leczenia, w tym kart informacyjnych z pobytu w szpitalu, niezbędnych w sytuacji pogorszenia stanu zdrowia i konieczności skorzystania z pomocy medycznej poza miejscem zamieszkania. Dla osób przewlekle chorych najważniejsze jest zaopatrzenie się w leki na czas urlopu. Nie wszyscy pamiętają, że nie ma możliwości wykupienia leków na tę samą receptę w innej aptece niż ta, w której zaczęliśmy ją realizować. Jeśli się jednak zdarzy, że zabraknie nam leków, a jesteśmy daleko od „swojej” apteki, konieczna jest nowa recepta. W tym celu dzwonimy do swojej przychodni. Otrzymamy kod recepty, a ten wraz z naszym peselem umożliwi wykupienie leku. Jedną z licznych zalet teleporady jest właśnie to, że odległość jej nie ogranicza, można się skontaktować ze swoim lekarzem będąc na drugim końcu kraju.

Ta sama zasada dotyczy nagłych zachorowań, które nie wymagają skorzystania z pomocy pogotowia czy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Pierwszy telefon powinien być wykonany do tej przychodni, w której się leczymy. Lekarz, który zna pacjenta, łatwiej oceni, czy jego problem można rozwiązać w formie telefonicznej porady, czy też wymaga osobistego zbadania przez lekarza POZ w miejscu naszego letniego pobytu.